

Ks. Henryk Nadrowski MIC

OLTARZ — JEGO CHARAKTER KONCENTRUJĄCY I FUNKCJONALNY

Spojrzenie teologiczne

Czym jest ołtarz ze swej natury¹, do czego służy, jaki ma być? To pytania, które nasuwają się przy tak postawionym tytule. Odpowiedzi na nie ma udzielić nie tylko teolog, ale także architekt, plastyk, malarz². Otoczenie bowiem ołtarza, jego umiejscowienie i wykonanie wpływają na stopień przystosowalności do liturgii lub jej brak. Do należytego rozpatrzenia zagadnienia potrzebne byłoby wnikliwe studium historyczne, dogmatyczne, liturgiczne, pastoralne oraz z zakresu historii sztuki³. W niniejszym opracowaniu wypadnie zaledwie naświetlić zagadnienie i pominąć m.in. szczegółowe wskazówki dotyczące strony prawno-liturgicznej budowania i ozdabiania ołtarza⁴.

Na wstępie warto zwrócić uwagę, jak układał się związek wiernych z ołtarzem.

Przez całe wieki (ale dopiero od Średniowiecza) w kościele wyodrębniono miejsce zarezerwowane dla sprawujących święte obrzędy — tzw. prezbiterium. Również obecnie wielu broni tej tradycyjnej koncepcji. Znaczna jednak część teologów i architektów stoi na stanowisku związania ołtarza „w jedną całość przestrzenną z nawą”⁵. „Zagubienie ołtarza i sanktuarium w zgromadzeniu bezkształtnym i jednolitym”⁶, oraz otoczenia ołtarza przez zgromadzonych wiernych z trzech lub czterech stron⁷. Za tą ostatnią koncepcją przemawia między innymi sam fakt nawiązania do Stołu Ostatniej Wieczerzy, gdzie Chrystus znajdował się w otoczeniu Apostołów. Za tym przemawia też praktyka pierwszych wieków, gdzie mocno uwypuklony był moment wspólnoty i jedność wszyst-

¹ Ciekawe myśli na temat teologii ołtarza podaje m. in. R. K. Seasoltz OSB. *The House of God. Sacred Art and Church Architecture*. New York 1963 nr str. 155 nn. w części zatytułowanej „Theology of the Christian Altar”; por. H. Kahlefeld, *Der Altar* w: *Werk* 1960 nr 6.

² J. St. Pasierb, *Revolucja w architekturze* (Najnowsza architektura kościelna w Szwajcarii), Sodalis 1962, 4/402; por. H. Kahlefeld art. c., 185.

³ A. Schilling, *Überlegungen zur Gestaltung des Altars*. w: *Christliche Kunstblätter* 1965 nr 1 s. 13—16; Obszerną pracą w tradycyjnym ujęciu z obfitą osnową historyczno-prawną jest mające prawie 1.500 str. dwutomowe dzieło: J. Braun SJ. *Der christliche Altar*, München 1924.

⁴ A.-M. Roguet, *Construire et aménager les églises*, Paris 1965 L'éspit liturgique 25 s. 45.

⁵ por. Pasierb, art. c. 114.

⁶ Roguet, dz. c., 28.

⁷ Tamże s. 29; Schilling, art. c. 16.

kich zebranych w czasie Posługi Słowa i „Łamanie Chleba”. Wszyscy zebrani skupiają się wokół Chrystusa — głównego Liturga jako współliturgowie i jako „circumstantes”⁸.

Istnieje też trzecia koncepcja, pośrednia. Trzeba podkreślić godność i widoczność (oświetlenie, podwyższenie) tzw. sanktuarium przez należyte rozgraniczenie go od pozostałej części kościoła. Ma ono się różnić od nawy, a jednocześnie być z nią połączone⁹.

Zanim więc zwrócimy uwagę na szczegółowe wskazówki dotyczące przystosowania i funkcjonalności ołtarza, trzeba najpierw podkreślić, czym on jest od strony dogmatyczno-liturgicznej¹⁰.

Ołtarz jest najpierw wyobrażeniem miejsca niebieskiego i samego Chrystusa (Mk 14, 22 n; Kor 11, 26; Hbr 13, 15; 1 P 2,5)¹¹. „Altare ipse est Christus”¹². Tu więc ołtarz ma znaczenie symboliczne. Ołtarz jest stołem ofiarnym¹³, na którym się przygotowuje chleb i wino, ale przede wszystkim jest Stołem Pańskim Ciała i Krwi Chrystusowej (2 Kor 10, 21). Jedyny i najwyższy Liturg właśnie na ołtarzu uobecnia się, przemienia się, dokonuje dzieła zbawienia. Wszyscy włączamy się w dzieło zbawcze i w kapłaństwo Chrystusa m.in. poprzez ołtarz. Ołtarz jest miejscem, wokół którego gromadzą się wszyscy uczestnicy, by wspólnie składać Najświętszą Ofiarę. Ołtarz jest więc duchowym centrum całego wnętrza kościelnego¹⁴. Takie spojrzenie pozwala nam zauważyć istotny element i przeznaczenie ołtarza do sprawowania Mszy św., związaną z sakramentami, z funkcjami liturgicznymi czy paraliturgicznymi¹⁵. Przede wszystkim same czynności dokonywane na ołtarzu podnoszą jego wartość¹⁶. Choć jest on wymowny i ma sens sam przez się, to jednak nabiera on jakby specjalnego, pełniejszego znaczenia podczas sprawowania Akcji Liturgicznej. Wtedy bardziej usposabia do przeycia sakralnego. Parafrazując wypowiedź Paula Tillicha, można powiedzieć, że jest on święty przez uczestnictwo¹⁷. Słusznie się twierdzi, że cała budowla kościelna, cała architektura czy wystrój wnętrza, muszą uwzględniać przeznaczenie i celowość ołtarza. Wszystko inne ma być jemu podporządkowane. W budynku sakralnym musi pano-

⁸ por. Kahlefeld, art. c. 185; Schilling, art. c., 14.

⁹ Roguet, art. c. 29.

¹⁰ Tamże s. 35 nn.

¹¹ por. Kahlefeld, art. c. 186.

¹² M. Palacios, *L'altare e i suoi servizi*. w: *Fede e Arte* 1965 nr 2, s. 200 Seasoltz, dz. c., 156.

¹³ Tamże s. 155.

¹⁴ O. Moosbrugger, *Die katholische Kirche als Bauhern*. Bauen u. Wohnen 1958 nr 11 s. 362.

¹⁵ Palacios, art. c. 176.

¹⁶ Seasoltz, dz. c., 158.

¹⁷ P. Tillich, *Religious symbols and our Knowledge of God*, *Christian Scholar*, 38 (1955) 190 n.

wać należyte skupienie wokół ołtarza oraz atmosfera wspólnoty dla gromadzącego się ludu Bożego. Stąd już przy projektowaniu, a potem przy wykonywaniu należy zadbać o należyty porządek rzeczy i elementów oraz hierarchię ich wartości.

„Facie ad populum”

Koncepcja zbliżenia ołtarza do „Świętego Zgromadzenia” oraz ustawienia go tak, „aby można go było łatwiej obejść i aby mogło się przy nim odprawiać nabożeństwo twarzą do ludu”¹⁸ — jest nie tylko bardzo powszechna, ale jest konsekwencją całej doktryny teologicznej i liturgicznej, która akcentuje funkcjonalność i wspólnotowość budowli sakralnych. Ma to też znaczenie wychowawcze i duszpasterskie. Wierni, którzy przychodzą, by sprawować Eucharystię, mają zrozumieć, że wewnątrz kościelne ma na celu przede wszystkim należyte wykonanie funkcji liturgicznych oraz lepsze, czynne w nich uczestniczenie¹⁹.

W dziejach Kościoła nie znajdujemy argumentów przeciwnych, ołtarze takie były bowiem stosowane w najwcześniejszych gminach chrześcijańskich. Naleciałości jednak wieków średnich i epok późniejszych wytworzyły tendencję stawiania ołtarzy przyściennych i to licznych. To bezsprzecznie rozpraszało uwagę i koncentrację oraz doprowadziło do coraz wcześniejszego odgradzania się sprawującego liturgię (celebrans) od jej uczestników (populus). Stopniowo ołtarz główny przesuвано coraz dalej w głąb kościoła aż do ściany frontowej i zwracano uwagę raczej na jego dekoratywność. Obecnie ołtarz główny jest przede wszystkim centrum kultu, a uczestnicy obrzędów są rzeczywiście „otaczający”²⁰. Sięgnięcie do tradycji chrześcijańskiej, gdy chodzi o odwrócenie i zbliżenie ołtarza tak, żeby wierni mogli śledzić święte obrzędy i w nich uczestniczyć, jest bezwzględnie czymś pozytywnym²¹.

Trzeba jednak podkreślić, że zarówno poprzednie, jak i ostatnie dokumenty papieskie, nie nakazują ani stawiania ołtarzy *versus populum* we wszystkich kościołach, ani też odprawiania Mszy św. twarzą do wiernych. Podkreśla się jednak, że właśnie taki sposób odprawiania Liturgii jest gorącym życzeniem Kościoła, ponieważ

¹⁸ Instr. *Inter Oecumenici* z dn. 26. 09. 1964 r. n. 91. Powtórzone też w nowym *Ordo Missae*, n. 262.

¹⁹ Por. Konst. o Św. Liturgii n. 124, 122.

²⁰ H. Munck, *SI Erneuerte Liturgie in alten Kirchen*. w: *Christliche Kunstblätter* 1966 nr 3, s. 55; S. Stehman, *Points de vue sur la construction des églises*. w: *L'art d'Eglise* 1954 nr 4, s. 305.

²¹ Por. *Norme circa la disposizione dell'altare e del tabernacolo*. w: *Fede e Arte* 2/1965.

jest najstosowniejszy do wspólnego, skutecznego i łatwiejszego uczestniczenia w niej wiernych²².

Problem tabernakulum

Czyżby problem? A jednak tak. Wraz z próbami stawiania ołtarza *versus populum*, ciągle zadawano pytanie: a co z Jezusem Eucharystycznym? Nie należy się dziwić, że w przekonaniu znacznej części wiernych właśnie Chrystus przebywający w tabernakulum stanowi ważny czynnik ożywiający i koncentrujący budynek kościelny²³. Dla wielu więc zaskakująca jest zasada zawarta w Ogólnym Wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego (*Ordo Missae* — 1970) o oddzieleniu tabernakulum od ołtarza wielkiego.

Ostatnio utrzymywała się dość powszechnie praktyka łączenia ołtarza i tabernakulum, poparta zresztą oficjalnymi pismami Stolicy Apostolskiej. I tak w Instrukcji o realizacji Konstytucji o Świętej Liturgii wyraźnie czytamy: „Można odprawiać Mszę św. twarzą do ludu także jeśli na ołtarzu znajduje się tabernakulum, małe wprowadzie, ale odpowiednio przystosowane”²⁴. Znaleźli się więc liczni zwolennicy takiego rozwiązania.

Podkreślano, że właśnie obecność Chrystusa Eucharystycznego w tabernakulum, stanowi istotny element odróżniający od świątyni niekatolickich. Powszechnym twierdzeniem jest, że dzięki temu właśnie kościół w szczególny sposób staje się „domem Bożym”. Dla wielu brak tabernakulum sprawia, że budynek kościelny wydaje się być zimny, próżny i pusty²⁵.

Trzeba jednak podkreślić, że w dotychczasowej fazie poszukiwawczej wiele rozwiązań i sposobów jest dość dyskusyjnych, a nawet wręcz niezgodnych z duchem liturgii, z godnością Chrystusa obecnego w Eucharystii oraz ze zdrową pobożnością katolicką.

Oto niektóre rozwiązania architektoniczne ołtarza *facie ad populum* z uwzględnieniem tabernakulum w nowych kościołach i oratoriach.

Ogólnie można je podzielić na 3 główne grupy:

- I — tabernakulum umieszczone na tym samym ołtarzu odwróconym, na którym sprawuje się Najśw. Ofiarę;

²² Por. J. Pasierb, *Doświadczenie wiary w posoborowej sztuce kościelnej*, w: W nurcie zagadnień posoborowych, t. 4. W-wa 1970 s. 237 n.

²³ R. Grosche, *Überlegungen zur Theologie des Kirchenbaue*, w: Das Münster 1960, Heft 9/10 s. 344; J. Wagner, *L'art liturgique et la pastorale*, w: La maison Dieu 47—48 1956 s. 116; H. Baur, *Die christliche Kunst in der Schweiz*, w: Das Münster 1959 Heft 3/4 s. 110.

²⁴ Instr. z dnia 26. 09. 1961 r. n. 95.

²⁵ Por. Roguet, dz. c. 14.

²⁶ E. Villa, *Altare e tabernacolo*, w: Fede e Arte 1965 nr 2 s. 233.

- II — tabernakulum umieszczone na innym ołtarzu;
- III — tabernakulum umieszczone poza ołtarzami.

Ad I.

1. Ołtarz główny zwrócony jest twarzą do wiernych i posiada jednocześnie tabernakulum na jednopłaszczyznowej mensie.

Wielu twierdziło, że jest to najwłaściwsze z rozwiązań, zarówno od strony teologicznej, prawnej jak i estetycznej. Uzasadniano koncentrację na jednym ołtarzu: zarówno stołu ofiarnego jak i adoracji Chrystusa w tabernakulum. Rozwiązanie to nie było sprzeczne z Kodeksem Prawa Kanonicznego i postanowieniami Instrukcji z dnia 26. 09. 1964 r. Jednak ostatni głos Stolicy Apostolskiej na ten temat — Instrukcja Wprowadzająca do Mszału Rzymskiego w rozdz. 5 *De ecclesiarum dispositione et ornatu ad Eucharistiam celebrandam* — wyraźnie odrzuca takie rozwiązanie. W budynku kościelnym obecnie wyróżniono i oddzielono dwie rzeczy: ołtarz — jako stół ofiarny do odprawiania Mszy św. i tabernakulum — jako miejsce przechowywania Wiatyku dla chorych oraz adoracji Najświętszego Sakramentu przez wiernych.

2. Jak wyżej, z tym, że ołtarz składa się z dwóch mens: wyższej do odprawiania Mszy św. i niższej do umieszczenia w tabernakulum Najśw. Sakramentu.

To dwumensowe rozwiązanie (dwie płaszczyzny) należy wykluczyć, gdyż ołtarz ze swej natury powinien mieć tylko jedną mensę. Nie może być dwu głównych ołtarzy. W kościele tylko jeden ołtarz może być główny²⁶. Rozwiązanie to jest sztuczne i niewłaściwe zarówno od strony estetycznej (2 organizmy), jest też całkowicie sprzeczne z ujęciem teologiczno-prawnym.

3. Ołtarz główny *versus populum*, tabernakulum na stałe znajduje się wewnątrz ołtarza np. z jego brzegu niżej mensy.
4. Jak wyżej, z tym, że tabernakulum jest ruchome i jest mechanicznie opuszczane do wewnątrz w czasie odprawiania Mszy św. Oba powyższe rozwiązania komplikują strukturę ołtarza i wywołują raczej ujemne wrażenie. Dla wierzącego takie rozwiązanie daje odczucie kłamstwa, nieautentyzmu i naciągania. Oba rozwiązania zostały wyraźnie odrzucone²⁷.
5. Na głównym ołtarzu *versus populum* jest umieszczona bardzo szeroka i duża mensa i na jej środku (centrum) umieszczone tabernakulum. Mszę św. odprawia się tu z jednej strony ołtarza w ten sposób, że się ma przed sobą ludzi.

²⁷ Tamże s. 134.

²⁸ Seasoltz, dz. c., 240.

Ad II

6. Ołtarz główny twarzą do ludzi. Tabernakulum z Najśw. Sakramentem znajduje się w osobnej kaplicy odpowiednio związanej z ołtarzem głównym. Kaplica ta jest przeznaczona specjalnie do pielęgnowania kultu eucharystycznego. Jest też doskonałym miejscem do rozmyślań prywatnych²⁸, adoracji publicznych Najśw. Sakramentu przez wiernych, częstych prywatnych nawiedzeń Pana Jezusa w Eucharystii. Warto tu wspomnieć o świetnych rozwiązaniach takich kaplic w kościołach jezuickich w Krakowie i w Toruniu.
7. Ołtarz główny twarzą do ludzi, tabernakulum znajduje się na drugim ołtarzu z boku, tak, że kapłan w czasie Mszy św. nie jest zwrócony plecami do Najśw. Sakramentu.
8. Ołtarz główny *versus populum*, tabernakulum na drugim ołtarzu w tej samej linii pionowej:
- a) na różnych poziomach
 - b) na równych poziomach.

To ostatnie (b) rozwiązanie jest niewłaściwe głównie dlatego, że kapłan jest odwrócony plecami do Najśw. Sakramentu w czasie sprawowania Ofiary Eucharystycznej. Wyłania się też jednocześnie inna trudność: który ołtarz jest ważniejszy?

Ad III.

9. Ołtarz *facie ad populum* a tabernakulum znajduje się w absydzie lub ścianie za ołtarzem.

Przy tej realizacji trzeba zwracać uwagę na to, by kapłan odprawiający Mszę św. przy ołtarzu *versus populum* nie stał plecami do tabernakulum. Aby tego uniknąć, trzeba umieścić tabernakulum na takiej wysokości, by było ono ponad głową celebransa, gdy kapłan znajduje się u stopni ołtarza²⁹.

Aby takie rozwiązanie uznać za właściwe, trzeba uczynić wszystko, by nie umniejszać kultu Najśw. Sakramentu. Należy w związku z tym wybrać najbardziej godną część kościoła (nie jakieś ubocze) oraz samo tabernakulum należy odpowiednio przyozdobić. Zawsze jednak przy tej ostatniej realizacji obecnie jest wymagane zatwierdzenie miejscowego Ordynariusza.

10. Ołtarz główny *versus populum*, a tabernakulum umieszczone przed ołtarzem na małej kolumienke, w taki sposób, żeby było niżej od mensy ołtarzowej.

Reasumując, za niestosowne należy uważać propozycje grupy I, jak też rozwiązanie w punkcie 8 b i 10. Ostatnie wypowiedzi Stolicy

²⁹ *Norme circa ...* art. c., 225.

Apostolskiej, stoją na stanowisku, iż najwłaściwszym jest usytuowanie tabernakulum w specjalnej kaplicy Najświętszego Sakramentu, która powinna być połączona z nawą główną. Nie chodzi więc o odzucenie tabernakulum, ale o właściwe jego zlokalizowanie. Ogólną zasadą przy umieszczaniu tabernakulum jest, by:

- a) było ono poza ołtarzem głównym (np. na innym ołtarzu lub inaczej umieszczone);
- b) znajdowało się w miejscu odpowiednio godnym i przyozdobionym („in parte ecclesiae pernobili et rite ornata”)³⁰.

Proponuje się też, by tabernakulum znajdowało się w prezbiterium obok ołtarza głównego po przeciwnej stronie ambony (miejsca Liturgii słowa). Stąd chrzcielnica — raczej u wejścia do świątyni (chrzest — sakramentem wprowadzającym) niż w prezbiterium.

Ważne jest, by jakiegokolwiek rozwiązanie tabernakulum zgodne było ze zdrową tradycją chrześcijańską³¹ i nie stwarzało nawet pozorów, że kult eucharystyczny jest czymś dodatkowym, czymś prywatnym, czymś niezwiązanym z Ofiarą Eucharystyczną.

Ze wzmianek historycznych warto nadmienić, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa *Sanctissimum* znajdowało się w dobudowywanych do świątyni kaplicach, albo w niszy wykutej w ścianie ołtarza, wyjątkowo: za ołtarzem. Dopiero późniejsze wieki przyniosły tabernakula naołtarzowe i bardzo ozdobne.

Lokalizacja ołtarza

Trzeba najpierw powiedzieć, że naleciałości, przyzwyczajenia, skłonność do tradycjonalizmu przy jednoczesnym uprzedzeniu do wszystkiego, co nowe w Kościele — stanowią dość poważną przeszkodę w realizacji konkretnych rozwiązań wewnątrz sakralnych. Tu właśnie duszpasterze mają pole do pracy wychowawczej wiernych, szczególnie przez kontakt osobisty, prelekcję, katechezy czy kazania. Zastrzeżenia, wątpliwości i trudności ze strony wiernych najczęściej wywodzą się nie tyle ze świadomego wyboru, ile z niewiedzy, niejasności i uprzedzeń. Dopiero więc po odpowiednim przygotowaniu wiernych można przystąpić do wykonywania zamierzonych planów. Zawsze w konkretnych warunkach problem okazuje się dość złożony i wymaga jakby niepowtarzalnych rozwiązań.

W nowopowstających kościołach i starych, ale niezabytkowych, ustawienie ołtarza jest zagadnieniem o wiele prostszym. W kościołach zabytkowych ustawienie ołtarza zwróconego do wiernych, nie zawsze, ale dość często doprowadza do usuwania czy niszczenia przedmiotów

³⁰ *Ordo Missae*, n. 276.

³¹ KL nr 23.; por. E. Egloff, *Liturgie und Kirchenbau*. Principien und Anregungen. T. 1 NZN — Buchverlag, Zürich 1964.

wartościowych, artystycznych i prawdziwych dzieł sztuki. Jest to oczywiście wykroczenie. Przy okazji warto wspomnieć, że nefachowcy nie powinni dokonywać jakichkolwiek zmian a szczególnie usunąć, bez zezwolenia odpowiednich władz świeckich zajmujących się ochroną zabytków, jak również bez opinii na ten temat Komisji do Spraw Liturgii i Sztuki Sakralnej³².

Zadaniem i obowiązkiem kapłana jest wykorzystać swoje wiadomości dogmatyczne i teologiczne także przy realizacji planu umiejscowienia ołtarza. Musi sam wiedzieć i artystom to uprzytamniać, że nie można poprzestać tylko na chęci stworzenia czegoś oryginalnego (to jest ważne, ale nie wystarczające). Wraz z aspektem artystycznym musi być uwzględniony również aspekt dogmatyczno-teologiczny. Szczególnie w trudnych kwestiach realizacji w obiektach sakralnych, należy strzec się zbyt pochopnych i nieprzemyślanych rozwiązań, które w efekcie są najczęściej sprzeczne z duchem liturgii³³.

W praktyce więc każda realizacja musi ostatecznie rozwiązać problem tego wszystkiego, co jest związane z ołtarzem i ofiarą Mszy św. Ażeby ołtarz mógł spełniać swe zadania w gmachu kościelnym, musi być należycie ustawiony. Powinien być ze wszystkich miejsc widoczny, np. przy pomocy podwyższenia, schodów, słyszalny i dostępny. Rozwiązanie architektoniczne musi odpowiedzieć i wprost wskazywać, czy ołtarz jest rzeczywiście duchowym i materialnym centrum obiektu sakralnego „ku któremu spontanicznie zwracać się będzie uwaga całego Zgromadzenia wiernych”³⁴, musi wskazywać właściwe miejsce tabernakulum, miejsce do głoszenia i czytania Słowa Bożego, siedzenie dla kapłana, miejsce dla organów, chrzcielnicy, siedzenia dla lektorów i ministrantów, miejsce do wystawienia Pisma św. miejsce dla wiernych³⁵.

Już samo prezbiterium „powinno być wyodrębnione z wnętrza kościoła (...) a jego rozmiary powinny być takie, aby swobodnie było można sprawować obrzędy liturgiczne” — mówi *Ordo Missae* (n. 258). Jest to trzecie z podanych na wstępie koncepcji dowartościowania prezbiterium.

Sam zaś ołtarz i jego otoczenie mają spełniać podwójne zadanie: nie tylko mają być przystosowane do sprawowania czynności liturgicznych, ale też mają ułatwić wiernym czynne w nich uczestnienie (*ad fidelium actuosam participationem obtinendam apta sint*... „ut animo sacras celebrationes debite participare possint”)³⁶.

³² M. Palacios poświęca temu zagadnieniu jeden rozdział *L'ubicazione dell'altare* s. 189 n w art. z. c.

³³ Villa, art. c., 236.

³⁴ *Ordo Missae* — n. 261.

³⁵ Schilling, art. cyt., 16.

³⁶ *Ordo Missae* n. 253, n. 273.

Warto też wspomnieć, że właśnie ołtarz gromadzi wiernych i zcala ich wewnętrznie oraz jednoczy z Bogiem, w imię Którego się zbierają. Tu dokonuje się „communio fidelium”. Wspólny cel i wspólny kult zespalają się w świętym „Czynie i Działaniu”³⁷. Stąd ołtarz ma niejako stanąć wpośród ludzi, w centrum wnętrza sakralnego.

Usunięcie elementów konkurujących i rozpraszających

Już wchodząc do kościoła człowiek powinien od razu odczuć i zrozumieć, jakie jest jego przeznaczenie, i co jest w nim najważniejsze. Wszystko więc, co temu przeszkadza, powinno być zmienione, usunięte. Obecnie dowartościowany i unaoczniony jest przede wszystkim ołtarz. Na nim dokonuje się Najświętsza Ofiara. Jest on więc zarówno „Stołem Pańskim”, jak i ośrodkiem dziękczynienia „est mensa Domini atque centrum gratiarum actionis”³⁸. W obiekcie kościelnym ołtarz jest najważniejszy. Wyniesienie a raczej przybliżenie i odwołanie ołtarza do wiernych świadczy o zrozumieniu istotnych czynników w architekturze kościoła, świadczy o prawdziwym i autentycznym nauczaniu Kościoła. W prawdziwie nowoczesnym kościele musi być zachowana należyta hierarchia wartości. „Tylko trzy rzeczy: chrzcielnica, kazalnica i ołtarz, z czego najważniejszy jest ołtarz, rzucają się w oczy. Reszta wtopiona jest dyskretnie w przestrzeń, by nie budzić roztargnienia”³⁹. Jeśli tej dyskrecji we włączeniu elementów drugoplanowych nie będzie, to oczywiście w skutku osiągnie się przeładowanie, rozproszenie.

W nowobudowanych kościołach, nie należy wprowadzać elementów konkurujących i rozpraszających, w starych zaś należy je w miarę możliwości niwelować lub usuwać zupełnie. Problem nie jest skomplikowany jeśli te „dodatki” czy w ogóle cały kościół nie przedstawia żadnej wartości artystycznej. Okazją do usunięcia tych elementów bezwartościowych jest np. generalny remont, odnawianie czy malowanie kościoła.

Jeżeli w kościele jest więcej ołtarzy, należy już przez samo ustawienie, wielkość, dostojność, wykonanie i funkcjonalność, podkreślić, który z ołtarzy jest najważniejszy, który jest główny. Ołtarze boczne nie mogą pod żadnym względem „górować” nad ołtarzem głównym. Nowe *Ordo Missae* zaleca, by w nowych kościołach „nie tylko było ich mało, ale by były umieszczone w kaplicach w jakiś sposób oddzielonych od nawy kościoła”⁴⁰.

³⁷ Schilling, art. cyt., 13 nn.

³⁸ *Ordo Missae*, s. 259.

³⁹ J. St. Pasierb, *Rewolucja w architekturze*, 117.

⁴⁰ *Ordo Missae*, n. 267.

Architektura, plastyka i ikonografia muszą mieć na względzie przede wszystkim funkcjonalny charakter ołtarza głównego, czyli — jak mówimy — muszą być „funkcjonalnie uzasadnione”, muszą podkreślać charakter sakralny i liturgiczny całego obiektu. Jeżeli postawiony ołtarz przyścienny i uzupełniony jest jakimś elementem architektoniczno-plastycznym, dziełem rękodzielnym czy ikonograficznym, to nie może ono nigdy tworzyć odrębnej zamkniętej całości. Nie może też zastępować ołtarza. Analogicznie należy powiedzieć o sprzęcie kościelnym i wyposażeniu ołtarza np. lichtarzach, krzyżu, kwiatach⁴¹. Jakieś dzieło ma o tyle sens istnienia w kościele, o ile treściowo wiąże się z ołtarzem głównym, z Najświętszą Ofiarą. Zupełnie niewłaściwe jest, by nad ołtarzem ofiarnym znajdowały się obrazy czy figury o innej tematyce niż eucharystyczna, lub by odwracały uwagę wiernych od samej akcji liturgicznej — co tak mocno akcentuje *Ordo Missae* (n. 278).

Szczególnie popularnym, a obecnie już raczej powszechnie rażącym elementem rozprasającym jest *d e k o r a c y j n o ś ć*. Wnętrze nowego kościoła powinno być proste, czytelne, funkcjonalne. Przeładowanie, przepych podniecają wyobraźnię, ale bardzo mało wyrażają i jednocześnie mało skupiają⁴². To prawda, że bazyliki bizantyjskie, katedry gotyckie czy kościoły barokowe w swym wnętrzu, na swych ścianach przedstawiają Chrystusa w różnych ujęciach, Maryję i apostołów, aniołów i świętych Pańskich. To prawda, że cała historia święta i prehistoria ozywają na witrażach i freskach. Cały świat niebieski jest obecny w kościele⁴³. W większości jednak natłok tych obrazów, figur, rzeźb i malowideł wcale nie skupiał zebranych wiernych i nie uspasabiał do refleksyjnej modlitwy⁴⁴. Idąc za myślą Soboru Watykańskiego II, nowe *Ordo Missae* podkreśla, że słusznie umieszcza się w kościołach obrazy Chrystusa i świętych, ale zwrócić trzeba uwagę na ich ograniczenie, selektywny wybór i rozbudzenie zdrowej pobożności całej wspólnoty wiernych. Znamienne są słowa H. Sedlmayra, które cytuje R. Bachleitner: „powinny być usunięte elementy, które mącą zmysły a związane są z architekturą baroku i rokoka, a mianowicie: sceniczne, obrazowe, plastyczne i zdobnicze; symboliczne, alegoryczne i antropomorficzne”⁴⁵. Dostrzeżono też wreszcie, że nie chodzi o prymat i o upatrywanie celu w elementach dekoratywnych, ale o samą Ofiarę Mszy św.⁴⁶. Nasze świątynie coraz wyraźniej zostają odbar-

⁴¹ *Ordo Missae*, n. 269.

⁴² Seasoltz, j.w.

⁴³ M-C. Laurent, *Valeur chrétienne de l'art*, Paris 1959.

⁴⁴ Mocno przeciwstawia się takiemu przeładowaniu oraz źle zrozumianej pobożności papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei*.

⁴⁵ R. Bachleitner, *L'architecture des églises en Autriche*, w: *L'art d'Eglise* 1957 nr 1 s. 129—141.

⁴⁶ P. R. Régamey OP., *Art sacré au XX-e siècle*. Paris 1952.

kowywane, co jest bezwzględnie zjawiskiem pozytywnym. To musi się stać zjawiskiem powszechnym i to musi uświadomić sobie każdy twórca zaangażowany do naszych kościołów. Czas wreszcie usunąć z naszych świątyń rzeczy banalne i tandetne, to wszystko, co nie można nazwać prawdziwą sztuką a jest tylko pseudo-sztuką⁴⁷.

Wprowadzenie elementów skupiających

Wśród czynników i elementów skupiających w obiekcie sakralnym niktóre odgrywają rolę zasadniczą. Na czoło trzeba chyba wysunąć umiarkowane i należyte oświetlenie. Dyskretne a funkcjonalne — wytwarza odpowiednią atmosferę i jak gdyby dysponuje do modlitwy i skupienia. W kościele powinien panować raczej półmrok, który łatwiej predysponuje człowieka do nawiązania kontaktu z Bogiem. Oświetleniem (o ile można maksymalnie wykorzystać oświetlenie naturalne) należy, a raczej trzeba, podkreślić znaczenie i funkcjonalność ołtarza⁴⁸.

Pozytywnym przykładem w tym względzie (pomaga do skupienia i angażuje czynnie) jest kaplica uniwersytecka na Mozartgasse we Wiedniu, którą projektował architekt Ottokar Uhl⁴⁹. W małym pokoju 7 × 4 m prawie całkowicie ogołoconym ustawiony jest długi stół i 16 krzeseł. Takie elementy jak chrzcielnica, balustrada, ambona nie zostały tu w ogóle wprowadzone. To oryginalne i proste rozwiązanie (usunięcie wszystkiego, co oddalałoby od Ofiary Eucharystycznej) mocno akcentuje, że pokój ten „nie istnieje dla siebie samego”. Poza Mszą św. jest on czystym oczekiwaniem. Ożywia się, gdy zbliża się małe zgromadzenie. Zebrani są rzeczywiście współuczestnikami Ofiary Mszy św., czynnie się w nią angażują. Z kolei dostzegamy czynnik dobrze uspasabiający do skupienia modlitewnego: niewielkie pomieszczenie sprawia, że nastrój sakralności wnika bardzo subtelnie przez głos celebransa i uczestników i (co tu szczególnie trzeba podkreślić) przez intymność światła. Wszystko to wytwarza nastrój wspólnoty i więzi z Chrystusem wszystkich zebranych a przede wszystkim klimat do spotkania z *sacrum*.

Jak z tego widać, bardzo wskazana jest wielka dyskrekcja, umiar, gdy chodzi o rozmaite środki wyrazu w obiekcie sakralnym. To bezsprzecznie bardziej usposabia do nawiązania bardzo osobistego

⁴⁷ K. B. Frank, *Kernfragen kirchlicher Kunst*, t. 1. Herder Verlag Wien 1953.

⁴⁸ J. Baur, art. cyt. 112 nn.

⁴⁹ F. Debuyst, *Eglises nouvelles après le Concile — II*, w: Art d'Eglise 1966 nr 135 s. 305; 318—21; O. Uhl, *Erfahrungen mit einer demontierbaren Kirche*, w: Christliche Kunstblätter 1965 nr 2 s. 34—5; por. G. Rombold, *Eine Studentenkapelle von Architekt Ottokar Uhl*, tamże; G. Schlegel, *Wiener Studentenkapelle als Wersbuch zu wesentlicher Liturgie*, w: Christliche Kunstblätter 1966 nr 2 s. 29—30.

stosunku z Panem Bogiem. Warto więc z kolei zwrócić uwagę na prostotę w wykonaniu poszczególnych elementów i ładu w ich ustawieniu. To, co się znajduje w budynku kościelnym w związku z liturgią, jeśli jest tylko celowo umejszczone, wcale nie razi, lecz wręcz odwrotnie: zbliża obecnych do Ofiary Paschalnej i ułatwia im zaangażowanie w jej przebieg. W większości więc wypadków takie dostojne i wartościowe przedmioty i sprzęty liturgiczne jak: ołtarz, kielich, patena, ampułki, stuała, księga Ewangelii, ambona, siedzenia dla asysty, chór, chrzcielnica, nie powinny być usuwane, gdyż one ubogacają kościół⁵⁰ i tworzą przestrzeń zaangażowaną. Wśród tych wszystkich przedmiotów trzeba wyraźnie wyróżnić te, które mają znaczenie pierwszorzędne od tych, które są drugorzędne. Już nawet w świadomości wiernych dojrzewa zrozumienie, że w kościele nie tyle chodzi o rzeczy przypadłościowe i drugorzędne, o piękną fasadę, bogate antependium, ale o to, co jest istotne: o włączenie się w ofiarę Mszy św. poprzez ołtarz prosty a wymowny⁵¹. Zwrócenie uwagi na to, co najważniejsze, co koncentruje, skupia uwagę.

Warto w tym miejscu podkreślić znaczenie samej przestrzeni, która jest w bezpośredniej łączności z ołtarzem i Ofiarą Eucharystyczną, czyli sanktuarium. Musi ono być zarówno funkcjonalne jak i godne; ma nie tylko pomieścić odpowiednią liczbę osób, ale ma również wytworzyć wokół ołtarza odpowiednią ciszę, nastrój⁵².

Wreszcie tematyka tego wszystkiego, co wiąże się z ołtarzem głównym, musi być związane z *mysterium paschale*. Dotyczy to obrazu, polichromii, sufitu, witraży itp., które stanowią tło czy bezpośrednie otoczenie ołtarza. Pozytywnym przykładem na naszym polskim gruncie jest kościół Wieczerzy Pańskiej w Górze Kalwarii koło Warszawy (projekt odnowy — inż. Marian Szymański). Na miejscu centralnym ołtarz, skała, stół ofiarny. Podstawa szara, chropowata, taka prosta z kamieniółomów — mensa, starannie wykończona, gładko wypolerowana, ozdobiona krzyżem, lśni jak tafla lodu. Tak jak religia Starego Testamentu — podstawa i religia Nowego Przymierza — mensa, a przecież obie części stanowią jedność, obie mają służyć chwale Wszechmocnego Boga. Na nowej ścianie z prawej strony znajduje się duży obraz Wieczerzy Pańskiej, ofiara niekrwawa. Z lewej strony duży krzyż z figurą Pana Jezusa. — Ofiara krwawa. Na dole w załamaniu się tych dwóch płaszczyzn postawiony jest ołtarz⁵³, na którym te dwie ofiary będą sprawowane. Msza św. jest Pamiątką Ostatniej Wieczerzy, jest powtórzeniem Ofiary Kalwaryjskiej. Pod obrazem Wieczerzy jest mały

⁵⁰ H. Lützel, *Führer zur Kunst*, 5. Aufl. Herder Verlag Freiburg 1951, s. 72.

⁵¹ Schilling, dz. c. 13 nn.

⁵² Roguet, dz. cyt., 33.

⁵³ Jest to ołtarz *versus populum*.

ołtarzyk z tabernakulum. Ma on w tym miejscu przypominać, że Najśw. Sakrament jest pamiątką Pana Jezusa po tamtej pożegnalnej wieczerzy z Apostołami ⁵⁴.

Skoro już jesteśmy przy kościele Wieczerzy Pańskiej w Górze Kalwarii, to warto zaznaczyć, że jest to kościół, w którym „jest łatwo się modlić. Nic nie przeszkadza w skupieniu. Nie ma ścisłu zbędnych sprzętów, hałasu rozgadanych barw. Nie pędzą na biednego grzesznika tłumem anioły z ostrymi mieczami, nie wygrają mu święci męczennicy tępymi narzędziami, symbolem swej męki. Jest tylko to, co najważniejsze. Chrystus odkupiciel na Krzyżu i Chrystus na Ostatniej Wieczerzy i Chrystus utajony w Najśw. Sakramencie” ⁵⁵. I chyba połączenie tych trzech postaci obecności Chrystusa w obiekcie sakralnym, wraz z posłużeniem się oszczędnymi, prostymi i ubogimi środkami, zapewnia przede wszystkim skupienie modlitewne i spotkanie z Bogiem.

Pragnę jeszcze wspomnieć o znanym mi, a nie tak dawno dokonanym przystosowaniu ołtarza. Chodzi tu o odnowione wnętrze sakralne w Ponicach koło Rabki. W tym bardzo małym pomieszczeniu sakralnym trzeba było nie tylko oszczędnie szafować miejscem, ale i mocno skondensować treść. Licząc się z mentalnością miejscowych wiernych, nie można było rezygnować z „ujęć przedstawiających”. Trzeba było jednak je tak wykonać, by nie rozpraszały oraz by nie odbiegały od istotnej treści samej Mszy św. Pomocą stały się same proste elementy budowlane: kamień, żelazo i drzewo. I wreszcie powściągliwa, wymowna i prowadząca do przeżycia Tajemnicy Paschalnej, dekoracja.

Na głównej ścianie znajdują się istotne elementy, które mają to naocznie i pomagać wiernym w ciągłym rozważaniu ich treści. Naczelne miejsce zajmują tabernakulum oraz ołtarz *versum populum*. Do Chrystusa obecnego w tabernakulum oraz w czasie liturgii mszalnejszy nawiązuje wykonany fryz dekoracyjny. Co on przedstawia? Oprócz elementów nawiązujących do folkloru, ukazuje dwa wydarzenia zbawcze: Wielki Czwartek i Wielki Piątek. Efekt jest bardziej podkreślony przez ukryte podświetlenia. Wysoko nad całością góruje Serce Jezusa z Hostią. Tak doskonale harmonizuje to ze wspomnianymi wyżej tajemnicami. Wymowna jest też postać Samego Chrystusa na krzyżu, który na tle narzędzi Męki Pańskiej, „mocno przemawia” do wchodzącego człowieka. Wspomniany krucyfik jest oryginalnym dziełem ludowym i doskonale harmonizuje z pozostałymi elementami. Warto jeszcze podkreślić, że całość odnowionej części świątyni utrzymana jest w jednej formie i stylu —

⁵⁴ E. Makulski, *Odbudowa kościoła Wieczerzy Pańskiej w Górze Kalwarii*, Lublin 1962 (maszynopis) s. 22.

⁵⁵ Tamże, s. 23.

w regionalnym folklorze góralskim. W tym niepozornym budynku kościelnym przy pomocy ubogich środków podkreślony jest prymat wnętrza i jego funkcjonalność oraz jedność treściowa całości.

*

Budowane i odnawiane świątynie mają być dziełami niepowtarzalnymi, twórczymi; mają wykorzystywać warunki etniczne, folklorystyczne, socjologiczne i topograficzne; mają swoją sylwetką i kształtem przypominać nowy nurt myśli Kościoła, techniki i architektury. Przede wszystkim jednak mają mieć na uwadze współczesnego odbiorcę, którego dynamicznie mają włączyć do modlitwy, dialogu z Bogiem, a głównie do samej Liturgii Mszalnej. Wszystko to może dokonać się głównie przez „dobrze wykonany” ołtarz wraz z otaczającym go wnętrzem.

Ponice k. Rabki

KS. HENRYK NADROWSKI, MIC

„Tak Pan Jezus zwraca się do nas, chce, byśmy do Niego należeli, na Swoim to ołtarzu dokonał obrzędu sakramentu pokoju i naszej jedności. Kto przyjmuje sakrament jedności, a nie utrzymuje więzi pokoju, ten nie przyjmuje sakramentu dla siebie, lecz świadectwo przeciwko sobie.”

ŚW. AUGUSTYN, Sermo 272; PL 38, 1246,